

Wieści ze szkół

Święto Szkoły

06/05/2015, dodał:



Tradycyjnie z końcem kwietnia Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubomierzu obchodzi święto swojego patrona - św. Józefa, przypadające 1 maja.

30.04.2015 r. świętowanie rozpoczęło uroczystą mszą świętą w intencji: p. dyrektor, nauczycieli, uczniów, rodziców oraz pracowników szkoły. W oprawę muzyczną i liturgiczną, którą przygotowała s. Anna Laska włączyli się nie tylko uczniowie należący do scholii, ale również nauczycielki: Józefa Nachman i Natalia Kuziel.

We mszy wzięli udział zaproszeni goście oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. św. Stanisława Kostki w Lubomierzu.

Kolejna część tego podniosłego wydarzenia przebiegała w szkole. Jego otwarcia dokonała pani dyrektor Jadwiga Baran-Stożek witając przybyłych gości: O. Proboszcza-Piotra Głoda, dyrektor S.P. Nr 2 w Lubomierzu-Marię Bożek, przedstawicieli Rady Rodziców sąsiedniej szkoły: Joannę Wojtyczkę i Agnieszkę Młynarczyk, emerytowanych nauczycieli naszej placówki: Marię Bugajską i Annę Malarz, sołtysa wsi- Józefa Gacka oraz bibliotekarkę Władysławę Krzysztof.

Następnie rozstrzygnięto szkolny konkurs historyczny, nad którego przebiegiem czuwała Małgorzata Kawecka i uhonorowano laureatów nagrodami. Zwycięzcami zostali:

- I miejsce Paweł Kowalczyk
- II miejsce Łukasz Białon
- III miejsce Aleksandra Wachała, Jessika Potaczek

Część artystyczną przygotowali uczniowie zespołu Śwarni Lubomierzanie pod kierunkiem Katarzyny Wojtyczki i Doroty Wcisło. Specjalnie ułożony „po naszymu” scenariusz poświęcony był postaci św. Józefa. Aktorzy z wielką pasją i zaangażowaniem zagrali swoje role. Zamienieni w zagórzańskich uczniów wracając ze szkoły kierują swój wzrok na figurę patrona szkoły. Po moralizatorskim dialogu postanawiają ją „pożyczyć”, żeby mu smutno nie było *samymy stoć*. Ustawiają ją na miejscu honorowym, do którego po chwili podchodzą młodsze dzieci. Klękają, składają ręce i zaczynają się modlić:

Kochany Jozefie, jo byk cie prosiła

byk duzo wiedziała a mało sie uczyła

Jo cie zaś popytom ło głowecko moja,

bo tak mi nie wchodzi, choć z ksiozkami stojo

A jo byk Cie prosił ło same piontecki

malutko ćwiorecek i jesce szostecki.

Starsza uczennica wyjaśnia im, że *świynty Jozef to patron do naśladowanio, a nie zakcianek spełnianio*. Wykonawcy tańczą i śpiewają dla patrona przy akompaniamencie zespołu muzyków (akordeon-Elżbieta Wachała, Paweł Kowalczyk, Oliwia Krężel, Krzysztof Kowalczyk, skrzypce: Aleksandra Wachała, Magdalena Kapłoniak, Ewa Wojciechowska, Aleksandra Szczepaniak, Martyna Wojciarczyk, basy: Patrycja Zasadni, keyboard: Milena Kuczaj, saksofon: Dorota Wcisło). Kończąc słowami *Świynty nas Jozefie pożryj z nieba progu, na nos wdziyncne dzieci zawse wierne Bogu*, aktorzy odnoszą figurkę na miejsce.

Występ wywołał wiele wzruszenia i gromkie brawa, które dla występujących dzieci są bezcenne. Nic tak nie poruszy ludzkiego serca jak szczerść dziecięcych słów, zarówno tych wypowiedzianych, jak i wyśpiewanych.

Dalsze biesiadowanie odbyło się przy suto zastawionych stołach, przygotowanych przez rodziców uczniów wszystkich klas pod okiem Przewodniczącej Rady Rodziców - Justyny Kowalczyk.

Ta uroczystość zapisze się w naszej pamięci na długo.

red. Katarzyna Wojtyczka, Dorota Wcisło